

JERZY WIĘCH ur. 1929; Lublin

Tytuł fragmentu relacji	Żydzi w Lublinie
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin Żydzi Żydzi w Lublinie synagoga stary kirkut na Wieniawie Wieniawa

Żydzi w Lublinie

W synagodze, ja w środku nie byłem. Z zewnątrz była raczej nie wysoka tylko taka rozległa. Tylko tyle pamiętam. A kirkut to doskonale pamiętam. Kiedy robotnicy przychodzili tutaj do robót, to część z nich grzebała się w tych grobach. Nie wiem, czy szukali tam jakichś kosztowności? Wiele grobów było rozkopanych. I likwidowali pomniki. Pomników było dużo, bo to był stary kirkut. To było las tego. No może nie tak gęsto, jak na kirkucie w Lesku, gdzie są pochowani rabini. Tu może nie było tak gęsto. Były jeszcze takie przestrzenie pamiętam wolne. Ale grobów było dosyć sporo. Pogrzeb żydowski widziałem kiedyś z daleka. O ile sobie przypominam, nie było zwłok w trumnach, tylko oni w czymś białym ciało grzebali. Później, kiedy oni te dzielnice skasowali, wtedy w ogóle już zdewastowali ten kirkut. W tej chwili to nie wiem, tam chyba nic nie ma, żadnego śladu. Jest jakieś tam ogrodzenie. Nie wiem, czy teraz teren stadionu nie sięgnął nawet do tej synagogi. Trudno mi w tej chwili powiedzieć.

Data i miejsce nagrania	2002-10-20, Lublin
Rozmawiał/a	Marta Grudzińska
Transkrypcja	Sylwia Jastrzębska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"